

## **Yad Vashem dla nauczycieli z Wielkopolski – relacja z „Seminarium nauczania o Holokauście dla edukatorów z Polski”**

Jedenaście dni seminarium nauczycielskiego – z czego dziewięć w Jerozolimie, ponad 110 godzin zajęć, 12 wykładów, 10 warsztatów metodycznych, podzielone na wiele godzin zwiedzanie instytutu Yad Vashem i poznawanie jego zasobów, spotkania z Ocalonymi, z poetą i dziennikarzem, program turystyczny i atrakcje, takie jak wizyta w synagodze i nauka tańców żydowskich... Trudno w kilku słowach zamknąć bogaty program „Seminarium nauczania o Holokauście dla edukatorów z Polski” odbywającego się w lutym 2017 roku. Jeszcze trudniej powiedzieć, jak wielu doświadczeń i przeżyć dostarczył każdemu z nas pobyt w Izraelu. Szczególnie cenny był kontakt z Orit Margaliot i Alexem Dancygiem, dla których temat Zagłady jest życiową misją.

### **Polin**

Od czasu skrócenia jerozolimskiego seminarium przed kilkoma laty pierwsza jego część odbywa się w Sulejówku, gdzie wita nas Ewa Bobińska z Ośrodka Rozwoju Edukacji. Spędzone tam dwa dni dają nam szansę na to, by nie tylko usłyszeć o założeniach seminarium, ale przede wszystkim wzajemnie się poznać. Zajęcia poświęcone historii polskich Żydów odbywają się w miejscu najbardziej do tego celu odpowiednim – w Muzeum Polin. Cofamy się historycznie do legendarnego „Tu stań” i przez kilka godzin śledzimy muzealną ekspozycję ukazującą udział Żydów w polskiej kulturze od czasów średniowiecznego osadnictwa aż po XX wiek. Oglądamy żydowską uliczkę i wewnątrz kawiarni wystylizowanej na „Ziemiańską”, wyobrażając sobie Tuwima i Słonimskiego. Schodzimy w mroki Umschlagplatzu i powojennych pogromów. Uważne obejrzenie wystawy w ciągu kilku godzin nie jest możliwe. Muzeum prezentuje nam swoje ogromne możliwości i zachęca do kolejnej wizyty w przyszłości, może z grupą uczniów.

Drugą część zajęć w Warszawie wypełniają wykłady Roberta Szuchty, który opowiada o gettach zorganizowanych na okupowanych terenach polskich w latach 1939–1944, konferencji w Vannsee, planie Barbarossa i Akcji Reinhardt. W ramach przygotowań do seminarium w Yad Vashem przedstawia historię ścisłej współpracy izraelskiego Instytutu Pamięci Męczeństwa i Bohaterów Holokaustu z Ośrodkiem Rozwoju Edukacji.

### **Yad Vashem**

Instytut Pamięci Męczeństwa i Bohaterów Holokaustu wydaje się miejscem zaprojektowanym w sposób perfekcyjny. Jego celem jest, mówiąc najprościej, upamiętnienie ofiar Zagłady, gromadzenie dokumentów i edukacja na temat Holokaustu. Podczas zajęć poznajemy filozofię Międzynarodowej Szkoły Nauczania o Holokauście, odbywamy zajęcia warsztatowe w Centrum Pedagogicznym, zdobywamy informacje o zasobach strony internetowej Yad Vashem, mamy okazję skorzystać z materiałów Centrum Wizualnego, przeglądając wybrane filmy dokumentalne i relacje ocalonych, oglądamy studenckie projekty artystyczne wyeksponowane na korytarzach budynku edukacyjnego.

Samo zwiedzanie poszczególnych miejsc upamiętniających ofiary Zagłady zajmuje nam kilka dni. Zaczynamy od Doliny Gmin, gdzie w kamiennym labiryncie odnajdujemy poszczególne państwa i nazwy miejsc, które ucierpiały wskutek Holokaustu. Zwiedzanie Nowego Muzeum Historycznego zakończone Salą Imion to doświadczenie trudne do opisanego, wywołujące uczucie grozy i głęboko poruszające, z rzędu tych, po których trzeba w samotności uporać się z własnymi myślami. Zatrzymujemy się w Sali Pamięci, najstarszej części Yad Vashem, gdzie od lat płonie znicz. W milczeniu przechodzimy przez poruszające wnętrze Pomnika Dzieci, w którym w ciemności

## Relacja z „Seminarium nauczania o Holokauście dla edukatorów z Polski”

pełnej drobnych, niezliczonych światełek przypominających gwiazdy odczytywane są imiona najmłodszych ofiar Zagłady. Zatrzymujemy się przy drzewkach Sprawiedliwych i przy pochodzącym z Polski wagonie z hitlerowskich transportów. Wreszcie udajemy się na Górę Herzla poświęconą powojennej historii Izraela.

Każdy z nas docenia pobyt w tym miejscu, zwłaszcza kiedy uświadamia sobie, że tradycyjna wycieczka w Yad Vashem ma na zwiedzenie całości 3–4 godziny.

## Wykłady

Takiej wiedzy jak ta z seminarium w Yad Vashem nie dostarczy żadne inne nauczycielskie szkolenie. Większość zajęć prowadzi Alex Dancyg. Sięgając do historii odległych wieków, przedstawia m.in. udział polskich Żydów w żydowskiej tradycji i religii. Dr Simcha Epstein w swych wykładach zachwycającą logiką, rzeczowością i wnikliwością koncentruje się na wieku XIX, wskazuje różnice dzielące antyjudyzm od antysemityzmu, zwraca uwagę na falowanie nastrojów w całym XIX wieku, charakteryzuje czynniki ekonomiczne, społeczne i ideologiczne, które wpływały na pogłębienie się rasizmu. Te rozważania pozwalają zrozumieć sytuację panującą w faszystowskich Niemczech i reakcje Żydów przed II wojną światową. Podczas kolejnych wykładów śledzimy mechanizmy stosunków polsko-żydowskich, rozważamy, jak społeczeństwo izraelskie odnosi się do Holokaustu, analizujemy problem pomocy ofiarom Zagłady i mówimy o tytule Sprawiedliwego wśród Narodów Świata. Zupełnie nowe okazują się dla wielu z nas informacje o historii Izraela po II wojnie światowej.

## Warsztaty metodyczne

Oprócz wykładów szczególnie cenne dla nas, nauczycieli, wydają się warsztaty metodyczne pełne pomysłów, jak uczyć o Zagładzie. W ramach tych zajęć pod kierunkiem Alexa przenosimy się na zaaranżowaną żydowską uliczkę podkreślającą żywioł życia w całej jego różnorodności i wcielamy się w role różnych postaci, by ze szczątkowych informacji budować ich wizerunki. Efekty zaskakują nas samych. Wśród naszych warsztatowych bohaterów nie wszyscy znają hebrajski i jidysz, ale za to świetnie porozumiewają się po polsku, bo to ich język. Różny jest ich stosunek do Polski, Polaków i spraw polskich. Jedni chcą wyjechać, inni zdecydowanie woleliby trafić do Galicji, jeszcze inni wybiorą drogę za ocean czy do Palestyny. Wreszcie okaże się, kim byli nasi bohaterowie i jak potoczyły się ich losy.

„Album z Auschwitz – Rodzina Lilly Jacob” to propozycja Orit – przykład zajęć warsztatowych dla uczniów szkoły średniej, których podstawą są fotografie zachowane z czasów wojny. W tym przypadku są to zdjęcia zrobione przez niemieckich żołnierzy fotografujących transport Żydów do Auschwitz, w którym znalazła się Lilly Jacob, oraz zdjęcia z jej rodzinnego albumu szczęśliwie odnalezione w baraku oficerów SS w obozie. Wspólnie poddajemy się wrażeniom i odczytujemy informacje ukryte w utrwalonych obrazach. Uważnie przyglądamy się temu, kim są i co robią bohaterowie fotografii, jakie wydają się relacje między nimi, co mówią ich twarze i przedmioty, które mają ze sobą.

Każdej fotografii towarzyszą fragmenty tekstów – zapisków niemieckiego żołnierza, który w raporcie przedstawia przebieg transportu z Dusseldorfu do Rygi, oraz wspomnienia Hilde Sherman deportowanej z rodziną tym samym pociągiem. Zadajemy sobie pytania, by wejść w tamtą rzeczywistość i zrozumieć, co czuli ludzie, jakie dźwięki i zapachy im towarzyszyły, co mogli wiedzieć o swoim losie, w jaki sposób traktowali czas, którego zostało im tak niewiele? I widząc ludzi patrzących na nas z ekranu i tych mówiących do nas poprzez zapiski, sami przekonujemy się, jak bardzo grają emocje, czujemy namiastkę tamtej niepewności, bezradności, cierpienia...

## Spotkania

Spotkania z Ocalonymi to ważny punkt w programie naszego seminarium. Każdy z nich potwierdza, jak wspaniali to ludzie, a przecież z racji upływającego czasu zostało ich już naprawdę niewiele.

Historię swojego ocalenia przedstawia nam Gabriel Horowic. Opowiada o życiu w getcie w Częstochowie i swojej ucieczce wraz z ojcem tuż przed jego likwidacją. Dramatycznie brzmi historia poszukiwania kolejnych kryjówek, zwłaszcza że intencje Polaków nie zawsze były szlachetne. Wspomina dwa lata spędzone – dzięki Wacławowi Miłowskiemu – w niepozornym domku za śmietnikami i sławojkami. Nie można było spojrzeć na słońce ani poczuć zapachu świeżego powietrza, a jedyna książka, *W pustyni i w puszczy*, została sprzedana za bochenek chleba.

Alona Frankel, autorka książek dla dzieci, zjednała serca nas wszystkich. Od pierwszej chwili zachwyła urodą, życiową mądrością, poczuciem humoru i dystansem do siebie. W Izraelu mieszka już prawie 70 lat, a ciągle mówi piękną polszczyzną. „Strasznie lubię mówić po polsku. Ale już nie ma z kim mówić” – dodaje z żalem. Z pasją opowiada o wojennym losie żydowskiego dziecka: osiemnastu miesiącach spędzonych w ukryciu, oswojonych myszkach i kolejnych rybkach o imieniu Aleksander, które „wybierały, żeby nie żyć”. „Nie ma nic łatwiejszego niż usiąść i płakać” – komentuje swój los, a o życiu mówi, że jest po prostu piękne.

O odkrywaniu swojej tożsamości opowiada ks. Romuald Waszkinel – Jakub Weksler. Ocalony przez polską rodzinę, intuicyjnie wpatrujący się we własne rysy twarzy tak różne od rodziców, dopiero jako dorosły dowiedział się, kim jest i jak udało mu się przeżyć. Mówi o swojej drodze do kapłaństwa, decyzji przybycia do Izraela i odnalezieniu krewnych.

Jeden z wieczorów wypełnia spotkanie z izraelskim poetą. Eliaz Cohen okazuje się człowiekiem niezwykle kontaktowym – opowiada o sobie, czytamy jego wiersze, rozmawiamy o nich. Jest refleksyjnie i twórczo, sympatycznie i dowcipnie.

Problemy izraelskiej sceny politycznej porusza dziennikarz Aryeh Golan, próbując przedstawić niektóre z trudnych kwestii współczesnego Izraela, m.in. konflikt z Palestyną. Nakreśla główne założenia polityki rządu i stanowiska partii politycznych. Mówi o poszukiwaniach kompromisu i czynnikach, które nie pozwalają na znalezienie pokojowego rozwiązania konfliktu zbrojnego. Stawiamy pytania o pomysły na przyszłość, o to, jaką strategię przyjąć wobec fundamentalizmu arabskiego i czy istnieje szansa dialogu. Ciekawym problemem jest też stosunek wobec ortodoksyjnych Żydów i ich miejsce w społeczeństwie izraelskim.

## Żydowskie klimaty

Judaizm jako życie w obowiązku to myśl przewodnia wykładu rabina Yishai Baloga. Rabbi wyjaśnia znaczenie Talmudu i rolę nauki w kulturze żydowskiej, mówi o zderzeniu ortodoksyjnych tradycji z nowoczesnością, opowiada o obowiązujących zakazach dotyczących pożywienia, seksualności i małżeństwa. Podkreśla zarazem, że obowiązek wybrania życia w sytuacjach trudnych to prawo fundamentalne.

Jeden z najpiękniejszych wieczorów to Kabałat Szabat, czyli powitanie szabatu. Zgodnie z tradycją zapalamy świece, wyposażeni w hebrajskie teksty biblijnych psalmów z Orit i Alexem idziemy na nabożeństwo do synagogi. Poddajemy się atmosferze radosnego uwielbienia Boga. Kobiety przez zasłonki w babińcu obserwują mężczyzn rozśpiewanych i roztańczonych. Potem czeka nas jeszcze kolacja szabasowa, którą zaczynamy od pięknej, wypieczonej chałki posypanej solą. W inny wieczór ćwiczymy żydowskie tańce i śpiewamy popularne hebrajskie pieśni.

## Relacja z „Seminarium nauczania o Holokauście dla edukatorów z Polski”

Pod koniec pobytu w Jerozolimie mamy okazję odwiedzić izraelską szkołę i porozmawiać z uczennicami, które niedawno odwiedziły Polskę. Opowiadają o swoich doświadczeniach w miejscach Zagłady, dzielą się z nami swoimi wrażeniami z kontaktów z polską młodzieżą.

### Część turystyczna

Spacer po Jerozolimie robi wrażenie na wszystkich – panorama magicznego, białego miasta rozciągniętego na wzgórzach, z kopułami i wieżami górującymi ponad dachami domów, przed nami Wzgórze Świątynne, Ściana Płaczu i Bazylika Grobu Świętego. Przechodzimy wśród Żydów w chałatach i rozłożystych kapeluszach i nie mamy wątpliwości: to my jesteśmy tu obcy, spoza tego egzotycznego świata. Wokół rozbrzmiewają dźwięki arabskiej muzyki, a między straganami targowiska unosi się zapach ziół ze sklepików.

Stan wzruszenia i swoistego uniesienia udziela się wszystkim, a zwłaszcza tym, którzy w Jerozolimie znaleźli się po raz pierwszy. Mimo zmęczenia długą podróżą pragniemy chłonąć atmosferę miasta, obiecując sobie, że każde z tych miejsc odwiedzimy nie raz. Wtedy jeszcze nie jesteśmy świadomi, że wypełniony plan seminarium zweryfikuje te obietnice.

Cały jeden dzień (tylko?) wypełnia nam wycieczka na północ – wyjazd związany przede wszystkim z kulturą chrześcijańską. Jedziemy przez zakorkowaną Kanę Galilejską, odwiedzamy Nazaret i Kafarnaum, spędzamy chwilę nad jeziorem Genezaret. I trudno opisywać wrażenia, bo jest ich zbyt dużo i są zbyt silne.

\*\*\*

Kiedy przed wyjazdem Ewa Bobińska uprzedzała, że „Seminarium nauczania o Holokauście” będzie dla nas ważnym zawodowym doświadczeniem, nikt nie wątpił w słuszność tego stwierdzenia, a i tak daliśmy się zaskoczyć. Należy podkreślić niezwykle wysoką wartość merytoryczną seminarium. Treści wykładów i warsztatów dopełnione przez zwiedzanie ośrodka Yad Vashem okazały się źródłem bardzo silnych przeżyć, a spotkania z Ocalonymi wywołały głębokie wzruszenia. Bardzo dobra atmosfera pracy w naszej grupie wynikała też z pewnością z faktu, że nie spotkały się tu osoby przypadkowe, ale ludzie z pasją, gotowi podejmować trudne wyzwania. Teraz stoi przed nami zadanie podzielenia się doświadczeniami nie tylko z uczniami, lecz także z gronem pedagogicznym. Służyć nam będzie zarówno wiedza, jak i pozyskane materiały dydaktyczne.

*Mariola Maciaszek*

*I LO w Turku*